

See discussions, stats, and author profiles for this publication at: <https://www.researchgate.net/publication/349849985>

Rządy U.S. Marines na Hispanioli 1915-1934

Article in *Politeja* · January 2006

CITATIONS

0

READS

11

1 author:



Robert Kłosowicz

Jagiellonian University

52 PUBLICATIONS 67 CITATIONS

SEE PROFILE

Robert KŁOSOWICZ

Uniwersytet Jagielloński

RZĄDY U.S. MARINES NA HISPANIOLI W LATACH 1915-1934

ABSTRACT American interest in Haiti and the Dominican Republic dates back to the beginning of the 19th century, yet only after the end of Spanish-American war in 1898 and the beginning of the construction of the Panama Canal did it gain a new dimension due to the strategic position of the island. Both Haiti and the Dominican Republic were politically and financially unstable, and thus risked the intervention of the European powers to which they were indebted. Yet European intervention would be in conflict with the American Monroe Doctrine from 1823 and with the subsequent supplement introduced in 1904 by President Theodore Roosevelt (*Roosevelt Corollary*). It was assumed that if the Monroe Doctrine forbade European states any intervention in Latin America, the USA would take the first step and play the role of arbiter in conflicts between European countries and the Caribbean basin republics, often using the US Marine Corps as its primary instrument of foreign policy. In this way, under the pretext of political and economic stabilization, the USA began a long and periodically bloody occupation of Haiti (1915-1934) and the Dominican Republic (1916-1924). American rule in this region did not bring the expected results, and moreover left a sad heritage in the occupied countries.

I confess that this method of negotiation, with our marines policing the Haytian Capital, is high handed¹.

Amerykańskie zainteresowanie Haiti i Dominikaną datowało się już na początek XIX wieku, jednakże dopiero po zakończeniu wojny amerykańsko-hispańskiej i rozpo-

¹ The Secretary of State to President Wilson, 13 VIII 1915, [w:] *The Lansing Papers 1914-1920, Papers Relating to the Foreign Relations of the United States*, t. 2, Washington 1940, s. 526.

części budowy Kanału Panamskiego nabrało szerszego wymiaru, co było związane ze strategicznym położeniem wyspy przy wejściu z Oceanu Atlantyckiego na Morze Karaibskie i dalej w kierunku Kanału Panamskiego. Początkowo jednak Stany Zjednoczone w stosunku do wyspy nie wychodziły poza klasyczną „diplomację kanonierek”, ograniczając się do krótkotrwałych interwencji oddziałów marines w razie zagrożenia życia lub mienia obywateli amerykańskich. Jednak narastający chaos i anarchia panujące na Haiti i Dominikanie, w połączeniu ze zwiększającym się zadłużeniem tych państw u europejskich wierzycieli, budziły coraz większe obawy Waszyngtonu, tym bardziej że państwa europejskie, widząc niemożność odzyskania pieniędzy od rządów Dominikany, zaczęły grozić interwencją zbrojną. Dla Stanów Zjednoczonych takie rozwiązanie nie wchodziło w grę i spowodowało trzydziestoletnie uwikłanie tego kraju w politykę wewnętrzną wspomnianych republik karaibskich².

Haiti (Hispaniola) jest pod względem wielkości drugą po Kubie wyspą w archipelagu Wielkich Antyli, położonych pomiędzy Morzem Karaibskim a Oceanem Atlantyckim. Jej powierzchnia liczy 76 tys. km². Wyspa jest podzielona pomiędzy dwa państwa, większą część, około 2/3 terytorium we wschodniej jej części zajmuje Dominikana, zachodnią część – Haiti. Wyspa ma powierzchnię górzystą, a klimat równikowy, wybitnie wilgotny³.

Haiti o powierzchni 26 tys. km² w 1915 roku zamieszkiwały 2 mln ludności murzyńskiej i Mulałów będących potomkami przywiezionych z Afryki na plantacje czarnych niewolników, którzy na początku XIX wieku zrzucili jarzmo francuskich kolonizatorów. Społeczeństwo haitańskie podzielone było na dwie grupy: zamożną elitę Mulałów liczącą 5% populacji kraju, zamieszkującą Port-au-Prince i kilka większych miast, oraz większość potomków czarnych niewolników, żyjących na skrajnej nędzy. Haitańscy chłopci starali się przetrwać, uprawiając nieurodzajne górskie poletka, w miastach zaś podejmowali pracę jako niewykwalifikowana siła robocza. Wielu zamieszkujących północno-wschodni rejon gór zajmowało się po prostu rozbójnictwem. Nazywani *cacos*, górscy bandyci z czasem stali się polityczną siłą mającą wpływ na losy państwa. Jako najemnicy oferowali swe usługi haitańskim politykom walczącym o władzę. Teoretycznie Haiti było republiką konstytucyjną, faktycznie jednak jej ustrój był czymś pośrednim pomiędzy anarchią a dyktaturą. Od 1879 roku Haiti władało 12 prezydentów, wszyscy byli generałami, 4 zostało zabitych podczas sprawowania urzędu, a 5 usuniętych drogą zamachu stanu⁴.

² K. R. DeRouen, *Historical Encyclopedia of U.S. Presidential Use of Force, 1789-2000*, Westport 2001, s. 172-173, 179; D. Munro, *Intervention and Dollar Diplomacy in the Caribbean, 1900-1921*, Princeton, 1964, s. 78-111, 245-255; R. D. Challener, *Admirals, Generals, and American Foreign Policy, 1898-1914*, Princeton 1973, s. 119-148, 323-344; R. G. Albion, *Makers of Naval Policy 1798-1947*, Annapolis 1980, s. 331-333.

³ Ch. Stephen, *Monograph of Haiti. Giving General Data about the Island and Republic of Haiti with Hints on the Monroe Doctrine*, Port-au-Prince 1915, s. 3-5.

⁴ Ch. Stephen, *Monograph of Haiti...*, s. 3-7, 10-13; *Data on the Physical Features and Political, Financial and Economic Conditions of the Republic of Haiti*, Heraux 1924, s. 1-2, 8-9; A. C. Millspaugh, *Haiti under American Control 1915-1930*, Boston 1931, s. 12-15; H. Schmidt, *The United States Occupation of Haiti, 1915-1934*, New Brunswick 1971, s. 19

Dominikana, która zajmowała większą część wyspy – 50 tys. km², była słabiej zaludniona (795 tys. mieszkańców) i bogatsza. Jednak standardy sprawowania władzy nie odbiegały wiele od tych, które panowały w republice Haiti. Społeczeństwo było również podzielone na dwie grupy: potomków hiszpańskich kolonizatorów, zwykle posiadaczy plantacji, oraz Mulatów zamieszkujących w większych miastach i chłopów pochodzących od afrykańskich niewolników. Władzę sprawowali *caudillos*, czyli przywódcy, którzy mieli za sobą argumenty w postaci prywatnych armii. W latach 1908-1915 Dominikaną rządziło 7 prezydentów, lecz żaden z nich nie sprawował władzy przez pełną kadencję, a 3 spośród nich przypłaciło rządy utratą życia⁵.

Zarówno Haiti jak i Dominikana były zadłużone za granicą. W latach 1875-1915 Haiti zaciągnęło pożyczki od zagranicznych inwestorów w wysokości odpowiadającej 28,6 mln dolarów amerykańskich. Zadłużenie Dominikany wobec zagranicznego kapitału sięgało 32 mln dolarów. Rządy Dominikany i Haiti nie były w stanie podołać spłatom tak wielkiego długu i w związku z tym zawisła nad nimi groźba obcej interwencji⁶.

Prezydent Theodore Roosevelt, obawiając się powtórzenia sytuacji, jaka miała miejsce w przypadku Wenezueli w latach 1902-1903, postanowił zająć w tej sprawie wyraźne stanowisko i w dorocznym orędziu o stanie państwa wygłoszonym przed Kongresem 6 grudnia 1904 roku przedłożył tzw. uzupełnienie do doktryny Monroego (*Roosevelt Corollary*). Wychodząc z założenia, że doktryna ta zabraniała państwom europejskim interwencji w Ameryce Łacińskiej, uznał, że Stany Zjednoczone powinny przyjąć na siebie rolę policjanta i arbitra w sporach pomiędzy państwami europejskimi a republikami Ameryki Środkowej i basenu Karaibów. Oznaczało to, że USA nie tylko biorą na siebie odpowiedzialność za ochronę społeczeństw żyjących w państwach latynoamerykańskich, lecz również ponoszą międzynarodową odpowiedzialność za ład na zachodniej półkuli: *Każdy kraj, którego naród dobrze się prowadzi, może liczyć na naszą serdeczną przyjaźń. Jeśli kraj okazuje, iż wie, jak należy działać skutecznie, z zachowaniem zasad w sprawach społecznych i politycznych, jeśli zachowuje ład i spłaca swoje zobowiązania, nie potrzebuje obawiać się interwencji ze strony Stanów Zjednoczonych. Systematyczna zła wola, nieudolność, która prowadzi do rozluźnienia więzów z cywilizowanym społeczeństwem, może w końcu wymagać interwencji ze strony Ameryki lub innego cywilizowanego narodu i, jeśli chodzi o zachodnią półkulę, może zmusić Stany Zjednoczone zgodnie z doktryną Monroego, choć niechętnie, w jaskrawych przypadkach złej woli i nieudolności, do działania w charakterze międzynarodowej siły policyjnej*⁷.

W związku z pogarszającą się sytuacją polityczną i gospodarczą Dominikany w październiku 1905 roku Roosevelt złożył oświadczenie, które, z jednej strony, miało ostrzec państwa europejskie przed próbą zbrojnej interwencji, a z drugiej – zdyscy-

⁵ *Dominican Republic. General Descriptive Data*, Washington 1923, s. 1-3.

⁶ D. Munro, *The United States and the Caribbean Area*, Boston 1934, s. 111-112, 147-149; R. W. Logan, *Haiti and the Dominican Republic*, New York 1968.

⁷ Message of the President of the United States Communicated to the Two Houses of Congress at the Beginning of the Third Session of the Fifty-Eight Congress, 6 XII 1904, [w:] *The Works of Theodore Roosevelt*, t. 3, New York 1915, s. 176-177; W. Dobrzycki, *Historia Stosunków Międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945*, Warszawa 1996, s. 236.

plinować rząd Dominikany: *San Domingo zmierza do chaosu (...). Z wielką niechęcią, ale będę musiał chyba po raz pierwszy podjąć kroki i włączyć się do wydarzeń. Wydaje się nieuchronne, iż wcześniej czy później Stany Zjednoczone muszą przejąć obowiązki ochrony i regulacji wobec tych małych sąsiednich państw karaibskich. Chciałbym odłożyć to, jak długo to będzie możliwe, ale myślę, że jest nieuchronne.* W grudniu tegoż roku w wystąpieniu przed Kongresem Roosevelt rozważał powołanie się na uzupełnienie do doktryny Monroego przy podjęciu kroków politycznych przez rząd Stanów Zjednoczonych wobec realnej groźby obcej interwencji w Dominikanie⁸.

Konsekwencją tych działań było przyjęcie przez Stany Zjednoczone roli międzynarodowego egzekutora długów Dominikany, która pod presją potężnego sąsiada w 1907 roku zgodziła się na amerykańską kontrolę swoich finansów. Zawarty w 1905, a ratyfikowany w lutym 1907 roku traktat przewidywał, że 55% pobieranych w Puerto Plata ceł miało być przeznaczone na zwrot długu wierzycielom, a reszta zostaby pozostawiona do dyspozycji Dominikany. Ponadto Stany Zjednoczone gwarantowały integralność terytorialną republiki⁹.

Taki stan utrzymywał się do listopada 1911 roku, kiedy w zamachu został zabity prezydent Ramon Caceres. Jego śmierć oddała wojskową kontrolę nad krajem w ręce generała Alfredo Victorii, dowodzącego garnizonem Santo Domingo. Kiedy generał zmusił parlament do wybrania na urząd prezydencki swego krewnego Eladio Victorię, jego przeciwnicy rozpoczęli rewoltę w kilku regionach kraju. Całe zamieszanie potęgował fakt, że do rozgrywki wmieszały się władze sąsiedniego Haiti, wspierając poszczególnych przywódców rebelii¹⁰.

W trakcie wojennego chaosu niektóre urzędy celne zostały zajęte przez oddziały opozycji antyrządowej, co groziło uniemożliwieniem dalszego egzekwowania postanowień traktatu z 1907 roku. We wrześniu 1912 roku dyrektor sekcji Ameryki Łacińskiej w Departamencie Stanu W. T. Doyle został wysłany na Dominikanę w roli amerykańskiego komisarza, aby pomóc zaprowadzić tam pokój. Na pokładzie okrętu wojennego, którym podróżował, towarzyszyło mu 750 żołnierzy piechoty morskiej, mających za zadanie wspierać jego misję. Komisarz miał nadzorować przygotowanie wyborów i doprowadzić do złożenia broni przez zwalczające się ugrupowania¹¹.

⁸ Message Communicated to the Two Houses of Congress at the beginning of the First Session of the Fifty-Ninth Congress, 9 XII 1905, [w:] *The Works of T. Roosevelt...*, t. 4, s. 607; W. Dobrzycki, *Stosunki międzynarodowe w Ameryce Łacińskiej. Historia i współczesność*, Warszawa 2000, s. 53.

⁹ D. Munro, *Intervention and Dollar Diplomacy...*, s. 4-16, 65-111; Challener, *Admirals, Generals...*, s. 12-45, 81-119.

¹⁰ Russell to Secretary of State, 19, 23 I 1912, *Department of State, The Foreign Relations of the United States*, Washington 1912, (dalej: FRUS), s. 341; D. Munro, *The United States and the Caribbean Area...*, s. 112-113.

¹¹ B. J. Calder, *The Impact of Intervention. The Dominican Republic during the U.S. Occupation of 1916-1924*, Austin 1984, s. 3-6; D. Munro, *Intervention and Dollar Diplomacy...*, s. 269-295; W. V. Scholes, M. V. Scholes, *The Foreign Policies of the Taft Administration*, Columbia 1970, s. 41-44; Special Commission to Knox, 12 XII 1912, Records of the Department of State, *Department of State, Relating to Internal Affairs of the Dominican Republic*, 1910-1929, National Archives and Records Administration (dalej: NARA), RG 59, M625.

Jako że rząd Dominikany był bankrutem i nie mógł pożyczać pieniędzy bez porozumienia z USA, Waszyngton próbował poprzez naciski polityczno-finansowe wpływać na sytuację wewnętrzną w tym kraju. Żaden jednak z cieszących się zaufaniem USA polityków nie zdołał dłużej utrzymać się przy władzy. Z początkiem kwietnia 1913 roku nowym prezydentem Dominikany został popierany przez Amerykanów Jose Bordas Valdez, przeciwko któremu już na jesieni wybuchła rewolucja w Puerto Plata, gdzie tamtejszy gubernator ogłosił się prezydentem i zorganizował rząd¹².

W lipcu stawało się coraz bardziej oczywiste, że tylko interwencja wojskowa na pełną skalę może przywrócić ład w Dominikanie. W tej sytuacji Jordan H. Stabler z sekcji Ameryki Łacińskiej w Departamencie Stanu zarekomendował sekretarzowi stanu Williamowi J. Bryanowi przeprowadzenie desantu wojskowego siłami piechoty morskiej *do pacyfikacji kraju i pozostania tam tak długo, aż zostanie przywrócony spokój i porządek*¹³.

Prezydent Woodrow Wilson chciał jednak uniknąć bezpośredniej interwencji i wybrał drogę nacisków dyplomatycznych, opracowując plan przewidujący jak najszybsze przeprowadzenie wyborów, które wyłoniłyby nowe władze zdolne zapanować nad sytuacją i przychylnie wobec USA¹⁴.

Przy aprobacie głównych ugrupowań politycznych 28 sierpnia 1914 roku tymczasowym prezydentem Dominikany został ogłoszony doktor Ramon Baez, który miał sprawować tę funkcję do czasu wyborów przewidzianych na jesień tego samego roku. Nad całością realizacji planu Wilsona czuwali żołnierze piechoty morskiej, którzy już samą swoją obecnością mieli wywierać nacisk na polityków dominikańskich nieprzychylnie nastawionych do zamierzeń Waszyngtonu. Żołnierze otrzymali nawet rozkaz aresztowania głównego przywódcy opozycji generała Desiderio Ariasa, gdyby ten nie chciał się podporządkować założeniom planu i złożyć broni¹⁵.

Gdy Arias w początkach września wyraził zgodę na warunki Waszyngtonu, Departament Stanu ogarnęła euforia, gdyż realizacja planu przebiegała lepiej niż się spodziewano. Wystarczył straszak w postaci marines, żeby osiągnąć polityczne cele. Teraz

¹² Curtis to the Secretary of State, 2 IX 1913; The American Vice Consul at Puerto Plata to the Secretary of State, 6 IX 1913; The Secretary of State to Curtis, 4 IX 1913; to the American Consul at Puerto Plata, 4, 6, 10 IX 1913; to Sullivan, 9 IX 1913, FRUS 1913, s. 424-427.

¹³ (...) *It is strongly recommended that a statement be made to the Dominican Government based on the article of the Convention regarding the interference with the work of the General Receiver and his assistants, and that the United States Government land forces at these points to protect the custom house; (...) and the elections be called by the Government of the United States and held under American supervision in the same manner as they were in Panama, sufficient forces being landed to police the entire country and remain for such length of time as will completely restore order and peace.* [w:] J. H. Stabler to the Secretary of State, Memorandum, 9 VII 1914, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Dominican Republic*, 1910-1929, NARA, RG 59, M625.

¹⁴ Plan of President Wilson, handed to Commissioners Fort and Smith, VIII 1914, FRUS, 1914, s. 247-248; D. Munro, *The United States and the Caribbean Area...*, s. 116-119.

¹⁵ Stabler to Secretary of State, 1 IX 1914, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Dominican Republic*, 1910-1929, NARA, RG 59, M625; Charge White to the Secretary of State, 28 VIII 1914; The Secretary of State to the United States Peace Commission, 31 VIII 1914, FRUS, 1914, s. 249-250.

już nic nie stało na przeszkodzie, aby ustalić konstytucyjny termin wyboru nowego prezydenta, który wyznaczono na 18-19 października 1914 roku¹⁶.

Na jesieni pod nadzorem żołnierzy piechoty morskiej odbyły się wybory, które wygrał popierany przez USA Juan Isidoro Jimenez. Wbrew oczekiwaniom Waszyngtonu nowy prezydent nie chciał się zgodzić na wszystkie punkty traktatu przedstawionego mu przez Amerykanów, którego zawarcie byłoby jednoznaczne z oddaniem kraju pod całkowitą kontrolę finansową Stanów Zjednoczonych. Za to coraz większe naciski USA na rząd Dominikany spowodowały jedynie antyamerykańskie nastroje w republice i zarzuty wobec prezydenta o zbytnią uległość wobec Waszyngtonu. Jimenez znalazł się między młotem a kowadłem, autorytet jego rządu malał z każdym dniem, podczas gdy jego polityczni przeciwnicy rośli w siłę. Wiosną 1916 roku parlament Dominikany rozpoczął procedurę odwołania z urzędu Jimeneza, a Arias wystąpił przeciw niemu z otwartą rebelią. Wydarzenia te zapoczątkowały nową wojnę domową w Dominikanie. W Waszyngtonie Jimeneza traktowano jako swojego człowieka, podczas gdy Ariasa postrzegano jako polityka proniemieckiego, który utrzymywał kontakty z rebeliantami przeciwstawiającymi się zbrojnie amerykańskiemu wpływom w sąsiednim Haiti. W tej sytuacji USA postanowiły przedsięwziąć stanowcze kroki¹⁷.

Już w sierpniu 1915 roku sekretarz stanu Robert Lansing poprosił Departament Marynarki o okręt z oddziałem marines na pokładzie, który pełniłby ciągłą służbę w pobliżu Santo Domingo, by w razie konieczności żołnierze piechoty morskiej mogli natychmiast dać wsparcie Jimenezowi¹⁸. W obecnej sytuacji sekretarz stanu upoważnił admirała Williama B. Capertona, dowódcę eskadry Floty Atlantyckiej, do przeprowadzenia interwencji militarnej siłami piechoty morskiej. W pierwszym rzucie do Santo Domingo zostały skierowane z Haiti dwie kompanie marines, dowodzone przez majora Frederica M. Wise'a, pod pretekstem obrony amerykańskich i zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych. Kilka godzin przed przeprowadzeniem desantu doszło do spotkania na pokładzie amerykańskiego okrętu pomiędzy Wise'em i amerykańskim ministrem pełnomocnym w Dominikanie, Williamem Russellem, który objaśnił oficerowi marines sytuację panującą aktualnie w kraju i przekazał ustnie dyrektywę Departamentu Stanu¹⁹.

¹⁶ Commissioner Fort to the Secretary of State, 3 IX 1914; Agreement between the U.S. Peace Commission and the Provisional President of the Dominican Republic relating to the election of a regular President and Congress, 8 IX 1914, FRUS 1914, s. 250-251; D. Munro, *United States and the Caribbean Area...*, s. 115-119.

¹⁷ White to the Secretary of State, 11, 14, 18, 24 XI, 1 XII 1914; Secretary of State to White, 14, 18, 25 XI, 4 XII 1914, FRUS 1914, s. 255-258; Russell to Secretary of State, 15 IV 1916, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Dominican Republic*, 1910-1929, NARA, RG 59, M625; Calder, *The Impact of Intervention...*, s. 7-8; Munro, *Intervention and Dollar Diplomacy...*, s. 395-306.

¹⁸ Secretary of State to Daniels, 21 VIII 1915, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Dominican Republic*, 1910-1929, NARA, RG 59, M626.

¹⁹ Secretary of State to Caperton, Telegram 12 V 1916, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Dominican Republic*, 1910-1929, NARA, RG 59, M625; *Reports*,

Tuż po wyładowaniu Wise udał się na spotkanie z prezydentem Jimenezem, który przebywał ze swoimi zwolennikami poza murami Santo Domingo. W rozmowie prezydent Dominikany stanowczo sprzeciwił się amerykańskiej pomocy wojskowej w walce o odzyskanie władzy, bowiem – jak argumentował – to zupełnie zdyskredytowałoby go w oczach jego ludzi. Poprosił jednakże Wise'a i Russella o przekonanie Ariasa do złożenia broni. Wise podjął się tego zadania, lecz jego misja zakończyła się fiaskiem²⁰.

Po powrocie Wise oświadczył Jimenezowi, że Arias nie podda się bez walki, w związku z czym marines przy wsparciu żołnierzy prezydenta będą musieli wziąć miasto siłą. Odpowiedź prezydenta Jimeneza zaskoczyła dowódcę marines, bowiem ten, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności za bratobójczy rozlew krwi, nie wyraził zgody na udzielenie swojego poparcia Amerykanom²¹.

Poirytowany Wise za odmowę pomocy nakazał Jimenezowi natychmiastowe złożenie urzędu: *Jeżeli nie chce pan pomóc Stanom Zjednoczonym to jedynym wyjściem jest pańska rezygnacja z urzędu. Uczyni pan to w tej chwili!* W takich okolicznościach, na żądanie majora amerykańskiej piechoty morskiej, prezydent Dominikany natychmiast podpisał swoją rezygnację²².

Niebawem do Dominikany zaczęły przybywać ze Stanów Zjednoczonych nowe oddziały piechoty morskiej. Zdając sobie sprawę z przewagi Amerykanów, Arias zrezygnował z walki i wycofał się z miasta do swoich baz w Dolinie Cibao. W tej sytuacji żołnierze piechoty morskiej bez rozlewu krwi wkroczyli do stolicy, zajmując strategiczne punkty²³.

Ponieważ konstytucyjne władze Dominikany nie istniały, Departament Stanu zlecił swojej flocie przejęcie całej kontroli nad krajem. By to jednak uczynić, należało pokonać oddziały Ariasa znajdujące się w głębi kraju. Zadanie to otrzymały oddziały piechoty morskiej. W czerwcu przybyły dodatkowe oddziały marines pod dowództwem pułkownika Josepha H. Pendeltona, który zorganizował siły ekspedycyjne do kampanii przeciwko Ariasowi²⁴.

William Caperton Papers, Library of Congress, Manuscript Division (dalej: LCMSS), s. 257-258; F. M. Wise, *A Marine Tells It to You*, New York 1929, reprint z 1981, s. 138-141.

²⁰ *The days of revolutions in Santo Domingo are over. The State Department has made up its mind that the President is coming back, and under no conditions will they ever recognize you. These revolutions have got to cease and you Dominicans have got to run a good government*, [w:] F. M. Wise, *A Marine Tells It to You...*, s. 141-143.

²¹ F. M. Wise, *A Marine Tells It to You...*, s. 143; M. Boot, *The Savage Wars of Peace. Small Wars and the Rise of American Power*, New York 2002, s. 168-169.

²² *The only thing for you to do is resign, if you don't want the help of the United States. You will sign it right now*, [w:] F. M. Wise, *A Marine Tells It to You...*, s. 143.

²³ F. M. Wise, *A Marine Tells It to You...*, s. 144.

²⁴ Caperton to Chief of Naval Operations, 12, 17, 19 VI 1916; to Col. Pendelton, 19 VI 1916, [w:] *Correspondence*, William Caperton Papers, LCMSS; Col. J. H. Pendelton to Cmdr. Cruiser Forces, 20 VII 1916, Report of Provisional Detachment, U.S. Expeditionary Forces, U.S. Naval Forces operating ashore in Santo Domingo, June 26th to July 6, 1916, [w:] Joseph Pendelton Papers, Marine Corps University Archives, Quantico (dalej: MCUA); G. A. Cosmas, *Marines in the Dominican Republic, 1916-1924*, Washington, s. 7-10; F. M. Wise, *A Marine Tells It to You...*, s. 141-154; Capt. P. A. del Valle, *Notes on the Landing at Santo Domingo, May 1916*, [w:] Harold H. Utley Papers, MCUA.

Ostatecznie w wyniku interwencji amerykańskiej stłumiono walki w Dominikanie, jednakże zbrojna ingerencja spotkała się z niechęcią miejscowych elit politycznych, które odmówiły współpracy z okupantem. Po kilku miesiącach impasu politycznego Departament Stanu zwrócił się do prezydenta Wilsona z propozycją utworzenia w Dominikanie rządu złożonego z amerykańskich oficerów²⁵.

Prezydent Wilson wyraził zgodę na powołanie rządu wojskowego w Dominikanie i 29 listopada 1916 roku wiceadmirał Harry S. Knapp, który zastąpił Capertona, ogłosił się wojskowym gubernatorem Republiki Dominikany. Ministrem wojny i spraw wewnętrznych został pułkownik Pendelton, a ministrem spraw zagranicznych i sprawiedliwości pułkownik Rufus H. Lane, obaj z Korpusu Piechoty Morskiej. W republice ogłoszono stan wojenny, jednocześnie Knapp zapewniał, że okupacja ma charakter tymczasowy i jej celem jest jedynie dobro i bezpieczeństwo mieszkańców Dominikany. Powołując się na artykuł 3 traktatu z 1907 roku, Knapp oznajmił, że wojska USA wycofają się po spłaceniu przez Dominikanę długów i oczyszczeniu polityki z korupcji i przemocy²⁶.

Dominikana była niepodległym państwem, więc mimo okupacji przez amerykańskich marines nie obowiązywały tu prawa amerykańskie, jednakże siły okupacyjne nie respektowały też dominikańskich procedur prawnych, gdyż kraj był pod zarządem wojskowym z obowiązującym na jego terenie stanem wojennym. Toteż nic dziwnego, że żołnierze piechoty morskiej stali się szybko panami dominikańskiej rzeczywistości²⁷.

Mimo że główne siły powstańców zostały rozbite, poważnym problemem dla dowództwa marines okazała się pacyfikacja dzikich wschodnich prowincji El Skibo i San Pedro de Macoris, które nigdy faktycznie nie znajdowały się pod kontrolą żadnego rządu centralnego Dominikany. Przeciwko marines walczyło tam stale około 600 bojowników zwanych *gavilleros*, którzy prowadzili walkę partyzancką. Ich rozproszonym oddziałom nie przewodził żaden wybitny lider, lecz kilku miejscowych przywódców. Jednym z najbardziej znanych był Vicente „Vicentico” Evangelista. W marcu 1917 roku porwał on dwóch obywateli amerykańskich i kazał porąbać ich na kawałki, a szczątki pozostawił niepogrzebane na żer dzikim zwierzętom. Historia ta wstrząsnęła opinią publiczną w USA i marines za punkt honoru postawili sobie jak najszybsze ujęcie Evangelisty. Na początku lipca tego samego roku został on otoczony i pojmany, a dwa dni później zastrzelony „przy próbie ucieczki”, niewielu jednak

²⁵ (...) it was thought that the only solution of the difficulty would be the declaration of martial law and placing of Santo Domingo under military occupation, [w:] Stabler to Secretary of State, Memorandum, 21 XI 1916, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Dominican Republic*, 1910-1929, NARA, RG 59, M626.

²⁶ Proclamation, 29 XI 1916, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Dominican Republic*, 1910-1929, NARA, RG 59, M626; Caperton to Pendelton, 11 VII 1916, *Activities*, Pendelton Papers, MUA; *Reports*, Caperton Papers, LCMSS, s. 271-274.

²⁷ Director of Naval Intelligence, Roger Welles to Military Governor of Santo Domingo, 1 IV 1918, Records of Chief of Naval Operations, *Military Government of Santo Domingo 1917-1924, General Correspondence (1918)*, NARA, RG 38.

uwierzyło w tę wersję. Powszechnie panowała opinia, że marines wykonali na nim samosąd. Samowolne poczynania marines sięgały dużo dalej. Jeśli zabójstwo Evangelisty nikogo za bardzo nie poruszyło, to informacje o częstych przypadkach torturowania i rozstrzeliwania bez sądu powstańców musiały w końcu zostać dostrzeżone. Skandal wybuchł za sprawą kapitana marines Charlesa F. Merkela nazywanego „Tygrysem z Seibo”. Oficer ten osobiście torturował jeńców, nacinając ich ciała nożem i wlewając w otwarte rany sok pomarańczowy, bądź posypując je solą. W październiku 1918 roku Merkel został aresztowany i miał stanąć przed sądem. Zanim to jednak nastąpiło, popełnił w więzieniu samobójstwo, strzelając sobie w głowę. Sprawa stała się głośna, bo tuż przed śmiercią jego celę odwiedziło dwóch oficerów marines, którzy prawdopodobnie dostarczyli mu broń²⁸.

* * *

Sytuacja polityczna na Haiti nie różniła się wiele od tej, jaka miała miejsce w Dominikanie. W latach 1857-1913 amerykańska piechota morska dziewiętnastokrotnie lądowała na Haiti, za każdym razem były to jednak krótkie interwencje, mające na celu ochronę amerykańskich przedstawicielstw dyplomatycznych i handlowych oraz mienia i życia obywateli amerykańskich i cudzoziemców z innych państw. W 1914 roku sytuacja na Haiti uległa znacznemu pogorszeniu. Zamieszki i niepokoje spowodowały, że na początku roku w jednym z portów na krótko pojawiły się oddziały niemieckie wysłane dla ochrony obywateli tego kraju. W tym samym roku marines trzykrotnie schodzili na ląd haitański w celu ochrony stolicy Haiti Port-au-Prince przed wkroczeniem tam prywatnych armii miejscowych watazków. Interwencje te nastąpiły – jak zwykle – na życzenie Departamentu Stanu i w obu przypadkach wystarczyła sama demonstracja siły ze strony piechoty morskiej, żeby spacyfikować sytuację. Tymczasem w lipcu tegoż roku wśród państw europejskich powstała inicjatywa, aby kraje posiadające kapitał i inwestycje na Haiti wspólnie ustanowiły kontrolę nad komorami celnymi w tym kraju. Było to nie do przyjęcia dla Stanów Zjednoczonych, które kategorycznie odrzuciły takie sugestie. Wobec narastającego chaosu na Haiti i widma totalnego bankructwa systemu finansowego republiki prezydent Wilson, za pośrednictwem Departamentu Stanu, zaproponował rządowi haitańskiemu zawarcie układu dotyczącego poddania finansów państwa amerykańskiej kontroli, podobnego do wynegocjowanych wcześniej z Hondurasem, Nikaraguą i Dominikaną. Jednak prezydent haitański Davilmar Theodore nie zgodził się na te warunki, co więcej, rząd haitański w lecie 1914 roku przestał wywiązywać się ze swoich zobowiązań finansowych wobec Banque Nationale, który był pod kontrolą Amerykanów. W tej sytuacji prezes banku poprosił Departament Stanu o pomoc w przetransferowaniu depozytów z banku haitańskiego do banku nowojorskiego²⁹.

²⁸ M. Boot, *The Savage Wars of Peace...*, s. 170-171.

²⁹ Minister Smith to the Secretary of State, 9 VI 1914; Henry H. Wehrane, Bank of the Republic of Haiti to the Secretary of State, 8 XII 1914, FRUS, 1914, s. 345-346, 365; *The American Occupation*

Wobec odmowy ze strony władz haitańskich dalszego wywiązywania się ze zobowiązań finansowych prezydent Wilson podjął decyzję o skierowaniu na wyspę oddziału piechoty morskiej, którego zadaniem było wykradzenie depozytów z Banque Nationale. Nocą 17 grudnia marines wylądowali w Port-au-Prince, zabrali z banku 500 tys. dolarów w złocie i przetransportowali na okręcie USS *Machias* do Nowego Jorku. Mimo protestów rządu haitańskiego przeciw bezprawnej akcji sekretarz stanu natychmiast zalegalizował przeprowadzoną operację jako zgodną z wcześniej podpisaną przez rząd haitański konwencją budżetową³⁰.

Ta demonstracja siły miała *pomóc rządowi haitańskiemu w podjęciu właściwej decyzji*. Akcja okazała się na tyle skuteczna, że rząd Haiti nie tylko wyraził zgodę na amerykańskie żądania dotyczące poddania finansów państwa amerykańskiej kontroli, lecz również oddawał pod amerykańską komendę haitańskie siły zbrojne. W zamian Amerykanie obiecali nowemu prezydentowi poparcie USA i ochronę jego władzy przez amerykańskich marines³¹.

Do realizacji układu jednak nie doszło, gdyż w lutym 1915 roku miał miejsce wojskowy zamach stanu przeprowadzony przez generała Villburna G. Sama. Ten odwołał wszystkie wcześniej uzgodnione zobowiązania Haiti wobec USA. Jednakże w niedługim czasie przeciw nowemu prezydentowi wybuchła rewolta. Władze odpowiedziały terrorem, wydając 27 lipca rozkaz egzekucji 167 więźniów, wśród których znalazło się wielu członków wpływowych rodzin haitańskich³².

Te posunięcia przypieczętowały upadek Sama, przeciwko któremu wybuchło powstanie w stolicy. Osamotniony dyktator, mimo że starał się ukryć w poselstwie francuskim, został znaleziony i zlinczowany przez tłum, który wdarł się na teren placówki dyplomatycznej. Następnie jego poćwiartowane zwłoki były beczeszczone na ulicach Port-au-Prince³³.

Teraz władza przeszła w ręce przywódcy rebelii Ronsalvo Bobo, który nie krył swego antyamerykańskiego nastawienia. W tej sytuacji administracja Wilsona postanowiła dużej nie czekać, interwencja była przesądzona. Jeszcze przed tymi dramatycznymi wydarzeniami Departament Stanu zlecił admirałowi Capertonowi prze-

of Haiti, Foreign Policy Association Information Service, t. 5, s. 19-20, 27 XI-12 XII, New York 1927, s. 336; D. A. Yerxa, *Admirals and Empire. The United States Navy and the Caribbean, 1898-1945*, Columbia 1991, s. 40; M. Boot, *The Savage Wars of Peace...*, s. 159.

³⁰ Blanchard to the Secretary of State, 12, 22 XII 1914, The Foreign Office to Minister Blanchard, 15 XII 1914; Minister of Haiti to the Secretary of State, 29 XII 1914, FRUS, 1914, s. 369, 373-375, 378; H. Schmidt, *The United States Occupation of Haiti...*, s. 60-61; L. D. Langley, *The Banana Wars. United States Intervention in the Caribbean 1898-1934*, Belmont 1985, s. 125.

³¹ *The American Occupation of Haiti...*, s. 339; H. Schmidt, *The United States Occupation of Haiti...*, s. 61, 75-77.

³² Activities of Rear Admiral W. B. Caperton, U.S.N while in Command of Cruiser Squadron, U.S. Atlantic Fleet and Commander in Chief, U.S. Pacific Fleet. Haiti-Santo Domingo-Mexico, Caperton Papers, LCMSS, s. 45; *The American Occupation of Haiti...*, s. 339-340.

³³ Report of Action of 2nd Battalion Landing Force, 28 VII 1915, U.S. Marine Battalion, Port-au-Prince, Haiti, 1 VIII 1915, *Reports*, Caperton Papers, LCMSS, s. 47-48; *The American Occupation of Haiti...*, s. 340.

prorowadzenie desantu siłami piechoty morskiej w Port-au-Prince, w związku z czym 9 lipca 1915 roku oddział marines wylądował w celu ochrony zagranicznych przedstawicielstw. Jednak wydarzenia z 27 lipca, kiedy zrewoltowany tłum w poszukiwaniu generała Sama naruszył eksterytorialność przedstawicielstwa Francji i Dominikany, spowodowały konsekwencje w postaci amerykańskiej interwencji na dużą skalę. 28 lipca w Port-au-Prince zeszyły na brzeg większe siły marines z zadaniem rozbijania miejscowych oddziałów oraz skonfiskowania całej broni i amunicji znajdującej się w mieście. Wkrótce do stolicy Haiti przybyły brytyjskie i francuskie okręty wojenne, które jednak odplynęły po otrzymaniu zapewnienia Waszyngtonu, że amerykańska piechota morską zagwarantuje bezpieczeństwo wszystkim cudzoziemcom³⁴.

Mimo że amerykańska interwencja była uzasadniana względami humanitarnymi i bezpieczeństwem cudzoziemców, to dla nikogo nie było tajemnicą, że pierwszoplanowym powodem akcji wojskowej była ochrona ekonomicznych interesów USA na wyspie³⁵.

W Departamencie Stanu zdawano sobie sprawę, że kontrola samej stolicy nie daje szansy na pacyfikację całego kraju. W tej sytuacji sekretarz stanu zwrócił się do Departamentu Marynarki z prośbą o przysłanie dodatkowych oddziałów marines, które miały zostać skierowane na prowincję. W niedługim czasie do Port-au-Prince zaczęły napływać większe siły piechoty morskiej, tworząc 1. Brygadę Marines pod dowództwem pułkownika Littletona W. Wallera³⁶.

Jednocześnie Departament Stanu za pośrednictwem Departamentu Marynarki zobowiązał admirała Capertona, aby ten wywarł nacisk na Kongres haitański w kwestii wyboru nowego prezydenta, którym miał zostać przychylny Amerykanom Philippe Sudre Dartiguenave. Gdy Kongres haitański nie chciał się zgodzić na wybór popieranego przez USA kandydata, oddziały marines rozpoczęły okupację najważ-

³⁴ Secretary of State to Secretary of the Navy, 28 VII 1915; Davis to Secretary of State, 29 VII, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Haiti*, 1910-1929, NARA, RG 59, M610; *Reports*, Caperton Papers, s. LCMSS, s. 48-50; A. C. Millspaugh, *Haiti under American Control 1915 – 1930*, Boston, Massachusetts 1931, s. 35-36; Buell, *The Protection of Foreign Lives and Property in Disturbed Areas*, *Annals of the American Academy*, VII 1929; *The American Occupation of Haiti...*, s. 340-341; Schmidt, *The United States Occupation of Haiti...*, s. 64-66; R. B. Coffey, Notes on the Intervention in Haiti with Some of its Political and Strategical Aspects, 1 II 1916, *Reports*, Caperton Papers, LCMSS, s. 7-8; J. A. Lejeune, *The Reminiscences of a Marine*, Waszyngton 1930, reprint 2003, s. 220-221.

³⁵ (...)While we desire to encourage in every proper way American investments in Haiti, we believe that this can be better done by contributing to stability and order than by favoring special concessions to Americans. American capital will gladly avail itself of business opportunities in Haiti when assured of the peace and quiet necessary for profitable production, [w:] Secretary of the State to American Minister, 19 XII 1914, FRUS, 1914, s. 370-371; *The American Occupation of Haiti...*, s. 341; *The force being sent to Haiti is much larger than necessary for mere protection of foreign interests*, [w:] „New York Times”, VII 1915.

³⁶ Secretary of State to Secretary of the Navy, 30 VII 1915, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Haiti*, 1910-1929, NARA, RG 59, M610; The Secretary of State to President Wilson, 7 VIII 1915, [w:] *The Lansing Papers 1914-1920...*, t. 2, s. 523; „Army and Navy Journal”, 14 VIII 1915, s. 1595; *Reports*, Caperton Papers, LCMSS, s. 15 – 16, 93; Wise, *A Marine Tells It to You...*, s. 130-131.

niejszych publicznych budynków w mieście i rozbroiły miejscową milicję. Ostatecznie, pod naciskiem amerykańskich bagnetów, Kongres Haiti 12 sierpnia wybrał Dariguenave na prezydenta republiki³⁷.

Jeszcze tego samego dnia amerykański charge d'affaires w Port-au-Prince podpisał z nowym prezydentem traktat, w wyniku którego Haiti stało się amerykańskim protektorem. Na jego mocy Haiti przekazywało Stanom Zjednoczonym kontrolę finansów państwa, dodatkowo zgadzając się na klauzulę przyznającą USA prawo do interwencji w republice w razie zagrożenia niepodległości Haiti przez państwo trzecie lub w obronie życia, mienia i indywidualnej wolności obywateli. Haiti również nie mogło sprzedać żadnej części swojego terytorium innemu państwu z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych. Traktat został przyjęty przez rząd haitański 16 września 1915 roku i opiewał na lat 10, z możliwością przedłużenia na kolejne 10 lat. Następnego dnia Stany Zjednoczone oficjalnie uznały rząd haitański³⁸.

Admirał Caperton 3 września 1915 roku wydał proklamację do ludności Haiti informującą, że w państwie zostaje zaprowadzony stan wojenny, a do jego wykonania został zobowiązany dowódca amerykańskich sił ekspedycyjnych, pułkownik piechoty morskiej Littleton W. Waller. Dla ekspedycyjnej brygady marines pierwsza faza interwencji przebiegała nadzwyczaj spokojnie. W czasie, gdy admirał Caperton i Departament Stanu rekonstruowali haitański rząd, żołnierze piechoty morskiej utrzymywali kontrolę nad stolicą państwa i ważnymi miejscowościami nadmorskimi, gdzie znajdowały się urzędy celne. Póki co marines nie przeprowadzali większych operacji w głębi kraju, gdyż administracji Wilsona bardzo zależało na tym, aby nie dochodziło do otwartych walk do czasu przyjęcia przez władze Haiti traktatu z USA³⁹.

Popierany przez Amerykanów nowo wybrany prezydent nie cieszył się poparciem większości elit haitańskich i już wkrótce niezadowoleni przywódcy lokalni rozpoczęli przeciw niemu wojnę partyzancką, atakując posterunki marines. W tej sytuacji żołnierze piechoty morskiej zmuszeni zostali do podjęcia operacji wojskowej na większą

³⁷ Secretary of State to Caperton, 10 VIII 1915; Davis to Secretary of State, 12 VIII 1915, Records of the Department of State, *Relating to Internal Affairs of the Haiti*, 1910 – 1929, NARA, RG 59, M610.

³⁸ (...) *I believe that I informed you yesterday in our interview that the Haytien Congress adjourns next Tuesday and, therefore, if we intend to sign a treaty and have it ratified by that congress, which is so friendly to our Government, before our own Congress assembles in December, there is no time for delay. If it is to be done at all, it will have to be done immediately. I confess that this method of negotiation, with our marines policing the Haytien Capital, is high handed*, [w:] The Secretary of State to President Wilson, Waszyngton, 13 VIII 1915, *Lansing Papers...*, s. 526; Charge Davis to the Secretary of State, 7, 14, 21 IX 1915; The Secretary of State to Charge Davis, 11, 12, 15 IX 1915; *Treaty Between the United States and Haiti Concerning the Finances Economic Development and Tranquility of Haiti*, FRUS, 1915, s. 442-451; Munro, *Intervention and Dollar Diplomacy...*, s. 351-352; *Reports*, Caperton Papers, LCMSS, s. 144-146.

³⁹ Proclamation to the People of Port-au-Prince, Haiti, 3 IX 1915, [w:] *Correspondence*, Caperton Papers, LCMSS; Na ten cel rząd USA wyasygnował 100 000 gourds, którymi miał dysponować Caperton, [w:] Col. L. W. T. Waller to Col. J.-A. Lejeune, 18 i 21 VIII, 24 IX 1915, [w:] *General Correspondence*, Lejeune Papers, LCMSS; Gen. G. Barnett to the Secretary of the Navy, Report on Affairs in the Republic of Haiti, VI 1915 do VI 1920, 11 X 1920, [w:] L. W. T. Waller, Jr. Papers, MCUA.

ską. Kampania miała być kombinacją walki i przeciągania rebeliantów za pomocą pieniędzy (wykup broni), jak również obietnicą amnestii. Na Haiti zaprowadzono stan wojenny i cenzurę prasy. Działania te dały szybkie efekty w postaci zdławienia rebelii na wybrzeżu haitańskim, nieco dużej potrwiała pacyfikacja położonej na północy górzystej części kraju⁴⁰.

Mimo ukończenia walk służba na tropikalnej wyspie dawała się mocno we znaki żołnierzom. Malaria i inne choroby osłabiały zdolności bojowe brygady. Ponadto marines nie byli w pełni przygotowani do pełnienia roli sił policyjnych w środowisku kulturowo i językowo zupełnie obcym. W tej sytuacji sekretarz marynarki Josephus Daniels upoważnił pułkownika Wallera do utworzenia lokalnych sił porządkowych. We wrześniu 1916 roku została utworzona *Gendarmerie d'Haiti*, a jej pierwszym komendantem został pułkownik piechoty morskiej Smedley Butler⁴¹.

Niebawem *Gendarmerie d'Haiti* osiągnęła liczbę 2,5 tys. ludzi, a jej korpus oficerski praktycznie w całości składał się z amerykańskich marines. Aby zachęcić Amerykanów do służby w tej formacji, ofiarowano im dwie pensje, należną zarówno z racji służby w korpusie piechoty morskiej, jak i za pełnienie obowiązków w formacji haitańskiej⁴².

Gdy już wydawało się, że sytuacja w obu państwach Hiszpanii jest opanowana, jesienią 1918 roku w górach na północy kraju wybuchło kolejne powstanie, na czele którego stanął Charlemagne Peralte⁴³.

Walki od początku były bardzo brutalne i krwawe, z oddziałami powstańczymi zmagaly się dwie brygady marines wspomagane przez wyszkolone przez siebie oddziały *Gendarmerie d'Haiti* i *Guardia Nacional Dominicana*. Dla oddziałów amerykańskich wybuch rebelii nastąpił w trudnym momencie, gdyż najlepsi oficerowie i najbardziej doświadczeni żołnierze zostali skierowani do Europy, gdzie brygada amerykańskiej piechoty morskiej brała udział w walkach na terenie Francji. Zastąpili ich młodzi i niedoświadczeni rekruci. Również stan osobowy brygad pozostawiał wiele

⁴⁰ Waller to Lejeune, 21, 26, 30 IX, 15, 26 X 1915, [w:] *General Correspondence*, Lejeune Papers, LCMSS; Butler to Commander Expeditionary Forces on Shore in Haiti, *Report of Operations 20 and 26 September*, Gonaives, 26 IX 1915 oraz Regimental Commander to Brigade Commander, 30 IX 1915, *Operations against Caco forces around Cap Haitien*, [w:] Records of the U.S. Marine Corps, *General Correspondence of the Expeditionary Commander and 1st Brigade 1915-1920*, NARA, RG 127; Wise, *A Marine Tells It to You...*, s. 132-134.

⁴¹ Commanding US Expeditionary Force Ashore Haiti, Littleton W. Waller, *Notice*, Port au Prince, Haiti, 1 IX 1916, w załączeniu: *Gendarmerie Agreement*, Records of the U.S. Marine Corps, *General Correspondence of the Expedition Commander and 1st Brigade 1915-1920*, NARA, RG 127; A. Lejeune, *The Reminiscences of a Marine...*, s. 224.

⁴² Commissions *Gendarmerie d'Haiti* signed by President of Haiti, 30 VIII 1916, [w:] Records of the U.S. Marine Corps, *General Correspondence of the Expedition Commander and 1st Brigade 1915-1920*, NARA, RG 127; Millspaugh, *Haiti under American Control...*, s. 68; Waller to Lejeune, 3 IV, 11 VI 1916, [w:] *General Correspondence*, Lejeune Papers, LCMSS; Henry Prather Fletcher, *Quo Vadis, Haiti*, [w:] „Foreign Affairs An American Quarterly Review”, VII, 1930, s. 17; Butler to Caperton, 20 VI 1916, *Correspondence*, Caperton Papers, LCMSS, s. 174.

⁴³ Ch. M. Peralte, Chef Supreme de la Revolution en Haiti to au Ministre francis residant en Haiti, Camp Gal, 27 Juillet 1919, [w:] Records of the U.S. Marine Corps, *General Correspondence of the Expeditionary Commander and 1st Brigade 1915-1920*, NARA, RG 127.

do życzenia, stanowił zaledwie połowę przewidywanej liczby żołnierzy. W związku z brakami kadrowymi patrole były mniej liczne i rzadziej wychodziły w teren. Starano się temu zaradzić i w 2 Brygadzie stacjonującej w Dominikanie utworzono patrole konne. Jednak koni wystarczało zaledwie na 1/5 takich patroli. Wyparte z terenu oddziały marines i miejscowej policji okupowały 30 większych miast oraz patrolowały główne drogi. Z czasem, gdy na Haiti przybyły nowe oddziały marines, zaczęto przeprowadzać większe operacje przeciwko bazom rebeliantów. Opór jednak nie tylko nie słabł, lecz narastał; od stycznia do czerwca 1919 roku doszło do 40 potyczek, a w okresie od lipca do września odnotowano ich już 80⁴⁴.

1 października 1919 roku do Haiti przybył nowy dowódca marines pułkownik John Russell. Dzięki jego wysiłkom 1 Brygada została w ciągu 2 miesięcy zreorganizowana i wzmocniona na tyle, by była zdolna do przeprowadzania efektywniejszych działań ofensywnych⁴⁵.

W styczniu 1920 roku brygada marines, wspierana przez miejscowe siły policyjne, przeprowadziła kampanię polityczno-wojskową mającą na celu zniszczenie bądź zmuszenie do dobrowolnego poddania się wojsk partyzanckich w zamian za amnestię. Podczas kampanii te oddziały przeciwnika, które dalej stawiały opór zostały rozbite, a ich kryjówki zniszczone. Zniszczono również wioski, które były zapleczem gospodarczym partyzantów. Działania obu stron nie były wolne od okrucieństw. Miejscowa *Gendarmerie* nagminnie rozstrzeliwała na miejscu wziętych do niewoli rebeliantów, lecz przypadki takie nie były obce również żołnierzom piechoty morskiej. Porucznik Louis Cukela osobiście rozstrzelał grupę jeńców na środku obozu marines. Cukela został natychmiast odesłany do USA, nie skazano go jednak ze względu na chwalebna przeszłość wojskową we Francji podczas I wojny światowej⁴⁶.

Do jesieni 1920 roku rebelia na Haiti została całkowicie zdławiona kosztem 2 tys. zabitych powstańców, przy stratach sił okupacyjnych wynoszących 100 żołnierzy zabitych i rannych⁴⁷.

⁴⁴ C. Millsaugh, *Haiti Under American Control...*, s. 89-91; Inquiry Into Occupation and Administration of Haiti and the Dominican Republic, [w:] *Report* nr. 794, 20 IV 1922, s. 12 – 14; Brigade Commander A. W. Catlin to The Military Governor of Santo Domingo and the Military Representative of the United States in Haiti, 21 IV 1919; Military Representative of the United States in Haiti to Commander First Provisional Brigade, USMC, Subject: Surrender of Bandits in Haiti, Santo Domingo 9 IX 1919, [w:] Records of the U.S. Marine Corps, *General Correspondence of the Expeditionary Commander and 1st Brigade 1915-1920*, NARA, RG 127.

⁴⁵ Russell to Long, 10 X 1919; Russell to G. Barnett, 17 X 1919, [w:] Russell Papers, MUA; Mjr. J. L. Doxey, *Gendarmerie d'Haiti* to the Department Commander, 7 X 1919; Department Commander to Chief of the *Gendarmerie d'Haiti*, Port-au-Prince, 11 X 1919; Chief of Police to Chief of *Gendarmerie d'Haiti*, 12 X 1919, District Commander to Department Commander of the South, 26 XI 1919, [w:] Records of the U.S. Marine Corps, *General Correspondence of the Expeditionary Commander and 1st Brigade 1915-1920*, NARA, RG 127.

⁴⁶ *Inquiry Into Occupation...*, s. 14-24; Millsaugh, *Haiti Under American Control...*, s. 95-98; F. M. Wise, *A Marine Tells It to You...*, s. 301-335.

⁴⁷ Report of the military situation in Haiti, Lejeune to the Secretary of the Navy, 4 X 1920, *General Correspondence*, Lejeune Papers, LCMSS.

* * *

Nie lepiej przedstawiała się sytuacja w Dominikanie. W 1918 roku z 2 Brygady na front do Francji odeszła większość doświadczonych oficerów i żołnierzy. Zastąpili ich, podobnie jak to było w przypadku 1 Brygady w Haiti, niedoświadczeni rekruci, których liczba była dalece niewystarczająca⁴⁸.

Na początku 1919 roku zwiększono stan brygady marines w Dominikanie, co pozwoliło na zintensyfikowanie akcji zbrojnych przeciwko oddziałom rebeliantów. Jednakże mimo ponoszonych ogromnych strat przeciwnik nie tylko nie osłabł, ale wydawało się, że rósł w siłę. W tej sytuacji administracja Wilsona jeszcze w tym samym roku zaczęła opracowywać plan ewakuacji wojsk amerykańskich z Dominikany i przekazania władzy w kraju przychylnym sobie elitom politycznym. Na początek wycofano 1/3 oddziałów marines i postanowiono zlikwidować rząd wojskowy. Przeprowadzono również poważną reformę miejscowych sił wojskowych. Takim działaniom Waszyngtonu zdecydowanie przeciwstawiali się dowódcy sił marines w Dominikanie i Haiti⁴⁹.

Udział marines w pacyfikacji Haiti i Dominikany mocno ugodził w reputację Korpusu Piechoty Morskiej. Polityczne następstwa rozpoczęły się od dwóch śledztw zainicjowanych pod koniec 1919 roku przez nowego dowódcę 1 Brygady generała Albertusa W. Catlina. Rezultaty były przygnębiające, oficerowie marines, którzy służyli w miejscowej *Gendarmerie*, nie wyłączając dowódcy, wiedzieli o brutalnych metodach walki tej formacji przeciw powstańcom, a nawet do takich zachęcali. W efekcie śledztwa nastąpiła zmiana amerykańskiego oficera na stanowisku dowódcy *Gendarmerie*, wydano też rozkaz zakazujący egzekucji i torturowania wziętych do niewoli powstańców haitańskich⁵⁰.

Departament Stanu, pomimo iż zdawał sobie sprawę z fiaska rządów amerykańskiej administracji na wyspie, nie przewidywał możliwości wycofania się z Haiti i Dominikany w szybkim terminie. Uznał jednak, że należy zreorganizować amerykańską

⁴⁸ Raporty kwartalne za rok 1918, Military Governor of Santo Domingo to the Secretary of the Navy, 31 III 1918, 30 VI 1918, [w:] Records of Chief of Naval Operations, *Military Government of Santo Domingo*, NARA, RG 38; G. A. Cosmas, *Marines in the Dominican Republic...*, s. 28-45.

⁴⁹ Catlin to The Military Governor of Santo Domingo and the Military Representative of the United States in Haiti, Port-au-Prince, 8 IV 1919, [w:] *General Correspondence of the Expeditionary Commander and 1st Brigade 1915-1920*, NARA, RG 127; Memorandum Regarding A Constructive Policy For Haiti, 1 I XI 1921, [w:] *John Russell Papers*, MCUA.

⁵⁰ (...) During the months of November and December, 1918, and January 1919, several bandit prisoners were illegally executed at Hinche by gendarmes acting under orders of Gendarmerie officers: and there is strong evidence that Garnier Jean, the notary at Maissade, was killed by the Gendarme officer on duty at the place, [w:] Lejeune and Butler to Secretary of the Navy, 12 X 1920, Correspondence 1878-1947, Josephus Daniels Papers, LCMSS; Josephus Daniels Diaries, 10 VIII 1920, David E. Cronon ed. *The Cabinet Diaries of Josephus Daniels 1913-1921*, Lincoln 1963, s. 545; Russell to the Commanding Officers of Regiments, 2nd, 8th, Headquarters First Provisional Brigade, USMC, Port-au-Prince, 15 IX 1920, [w:] *General Correspondence of the Expeditionary Commander and 1st Brigade 1915-1920*, NARA, RG 127. Testimony of Brigadier General A. W. Catlin, Senate Select Committee, Inquiry into Occupation, s. 649-669; Millsbaugh, *Haiti under American Control...*, s. 95-98; H. Schmidt, *The United States Occupation of Haiti...*, s. 82-134.

administrację okupacyjną, której *Korpus Marines* dalej pozostanie ramieniem zbrojnym, lecz nie należy już na jego barki zrzucać politycznej i cywilnej odpowiedzialności, którą należy powierzyć tak szybko, jak tylko to będzie możliwe grupie odpowiednio przygotowanych ludzi. Przesłanie było jasne – piechota morska miała zmniejszyć swój wpływ na amerykańską politykę okupacyjną na wyspie, pełniąc tylko rolę wojskowych sił stabilizacyjnych. Do przeprowadzenia reform w Haiti został mianowany wysoki komisarz w randze ambasadora w celu koordynowania działalności agend wojskowych i cywilnych administracji okupacyjnej. Do tego zadania Departament Stanu wyznaczył byłego dowódcę marines Johna H. Russella. W Dominikanie dyplomacja amerykańska utworzyła nową administrację wojskową z udziałem miejscowych, przychylnych sobie notabli. W obu krajach siły wojskowe marines zostały wycofane z prowincji i skoszarowane w głównych miastach, a ich miejsce w terenie zajęły lokalne siły policyjne⁵¹.

Gdy administracja prezydenta Warrena G. Hardinga objęła władzę, jednym z głównych problemów w polityce zagranicznej była kwestia amerykańskiej okupacji Dominikany i Haiti, tym bardziej że w trakcie kampanii wyborczej Harding jeszcze jako senator bardzo krytykował rządzącą administrację za jej politykę wobec Karaibów. Jednakże sytuacja polityczna na Haiti i Dominikanie znacznie się od siebie różniła. W związku z tym podjęto w Waszyngtonie decyzje o wprowadzeniu w życie planu stopniowego wycofywania wojsk z Republiki Dominikany, która, zdaniem Amerykanów, była bardziej od Haiti przygotowana do samodzielnych rządów. Plan ten został opracowany przez dyrektora sekcji Ameryki Łacińskiej Departamentu Stanu, Sumnera Wellesa, i przedstawiony do akceptacji sekretarzowi stanu Charlesowi E. Hughesowi w kwietniu 1921 roku. Do września 1922 roku Welles i polityczni liderzy dominikańscy doszli do porozumienia w kwestii wybrania tymczasowego prezydenta, który miał nadzorować przygotowanie wyborów do parlamentu i stopniową transformację administracji. Oddziały marines miały zostać wycofane zaraz po inauguracji konstytucyjnie wybranego prezydenta i podpisaniu przez niego ratyfikacji konwencji regulującej stosunki polityczne między Stanami Zjednoczonymi a Dominikaną. *Guardia Nacional Dominicana* została przekształcona w *Policia Nacional Dominicana*, której komendantem został Dominikańczyk Buenaventura Cabral. Oficerowie marines byli sukcesywnie odwoływani ze stanowisk dowódczych w dominikańskiej policji i mieli zajmować się tylko szkoleniem nowych kadr. Również oddziały marines były stopniowo wycofywane z Dominikany i zastępowane przez rodzime siły zbrojne⁵².

⁵¹ (...) Dartiguenave, the President, could not live a day without military protection. He is nice old fellow who gets \$25,000 for doing nothing. The Occupation is the government; (...) Talked to Knapp about Santo Domingo and Haiti. He said it would be fatal turn the government over to the negroes, as fatal or worse than to turn the South over to the negroes after the war, [w:] *Diaries of Josephus Daniels*, 28 VIII 1920 oraz 24 I 1921..., s. 553, 591; D. G. Munro, *The United States and the Caribbean Republics, 1921-1933...*, s. 44-56.

⁵² Military Governor to Brig. Gen. H. Lee, 4 VIII, 1922, Records of Chief of Naval Operations, *Military Government of Santo Domingo 1917-1924*, NARA, RG 38; D. Munro, *The United States and the Caribbean Republics...*, s. 4, 45-57.

21 października 1922 roku tymczasowym prezydentem Dominikany został Juan Bautista Vicini Burgos. Zgodnie z zaleceniami Departamentu Stanu amerykański gubernator wojskowy admirał Samuel S. Robison opuścił wyspę dwa dni wcześniej. Teoretycznie władza wojskowa przeszła w ręce tymczasowego prezydenta Dominikany, faktycznie jednak nadal spoczywała w rękach generała piechoty morskiej Harry'ego Lee jako głównodowodzącego oddziałami marines w tym kraju. Ciężar utrzymania porządku w Dominikanie w okresie wprowadzania planu przejmowania władzy przez miejscowe elity dalej spoczywał na barkach brygady piechoty morskiej. Oprócz utrzymania porządku pilnym zadaniem była rozbudowa i wyszkolenie lokalnych sił policyjnych. W 1921 roku w miejscowości Haina otwarto centralny ośrodek szkoleniowy dla *Policia Nacional Dominicana*, gdzie oficerowie marines pełnili rolę instruktorów⁵³.

W wyniku wyborów, które odbyły się 15 marca 1924 roku, prezydentem Dominikany został Horacio Vasquez. Trzy miesiące później prezydent i wiceprezydent Dominikany podpisali z ministrem pełnomocnym USA Russellem konwencję dotyczącą ewakuacji amerykańskich wojsk i uznania za ważne wszystkich aktów prawnych ustanowionych przez militarny rząd amerykański w okresie sprawowania przez niego władzy na Dominikanie. 16 września 1924 roku ostatni amerykańscy marines opuścili Santo Domingo⁵⁴.

* * *

Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja w Republice Haiti. Departament Stanu uważał, że miejscowe elity polityczne nie dojrzały jeszcze do wzięcia odpowiedzialności za własny kraj, dlatego nieodzowna będzie dłuższa obecność wojskowa i polityczna USA w tym państwie. Żołnierze piechoty morskiej, podobnie jak to miało miejsce w Dominikanie, zostali wycofani do głównych miast. W terenie haitańska *Gendarmerie* praktycznie przejęła wszystkie obowiązki policyjne i wojskowe od marines, z każdym dniem powiększając swe szeregi. Mimo iż w 1923 roku *Gendarmerie d'Haiti* liczyła już 2414 żołnierzy i 137 oficerów, korpus oficerski nadal składał się głównie z Amerykanów (83%) oddelegowanych z Korpusu Piechoty Morskiej. Władze okupacyjne dążyły do stopniowego zwiększania korpusu oficerskiego o rodzimych obywateli, co jednakże wymagało wyszkolenia kadry dowódczej wywodzącej się z miejscowej ludności. W tym celu ustanowiono w Haiti Szkołę Wojskową *Ecole Militaire*. Zmieniono również nazwę formacji na *Garde d'Haiti*, która miała teraz bardziej kojarzyć się z siłami wojskowymi niż policyjnymi. Poprzez zmianę nazwy chciano również odciąć się od starej formacji – powiązanej z brutalnym tłumieniem powstania i postrzeganej jako bezwolne amerykańskie narzędzie⁵⁵.

⁵³ Lee to Military Governor, 1 VII i 2 VIII 1922, Records of Chief of Naval Operations, *Military Government of Santo Domingo 1917-1924*, NARA, RG 38; Lejeune to Buttler, 14 VII 1924, Lejeune Papers, LCMSS.

⁵⁴ D. Munro, *The United States and the Caribbean Republics...*, s. 64-65.

⁵⁵ *Report of the American High Commissioner...*, s. 16.

Niebawem haitańskie siły zbrojne przejść miały próbę lojalności i wyszkolenia. Stało się to przy okazji serii strajków i zamieszek, które przetoczyły się przez Haiti jesienią 1929 roku w proteście przeciwko amerykańskiej okupacji. Generał Russell, obawiając się, że miejscowa *Garde* nie podoła zadaniu, wysłał oddziały marines do większych ośrodków rozruchów z zadaniem opanowania sytuacji. 6 grudnia oddział marines próbował powstrzymać tłum około 1500 protestujących na przedmieściach Cayes, aby ci nie weszli do miasta. Na nic zdały się nawoływania ze strony oficerów piechoty morskiej, by tłum rozszedł się do domostw. W tej sytuacji, kiedy pierwsze szeregi demonstrantów podeszły do żołnierzy na bliską odległość, ci nie wytrzymali napięcia i otworzyli ogień do tłumy, w wyniku czego zginęło i zostało rannych ponad 50 Haitańczyków. Wkrótce strajk się załamał i sytuacja stopniowo powróciła do normy⁵⁶.

Administracja prezydenta Herberta C. Hoovera zintensyfikowała starania o przyspieszenie procesu wycofywania się z Haiti. Już na początku urzędowania Hoover i jego sekretarz stanu Henry Stimson chcieli wycofać oddziały marines z Haiti i Nikaragui. Jednak doświadczony i wpływowy urzędnik Departamentu Stanu Dana C. Munro ostrzegał Stimsona, że *jeżeli teraz wycofamy się z Haiti to nie będzie już możliwości powrotu*, tego samego zdania był Robert R. Moton z Instytutu Tuskegee, który powiedział Hooverowi, że *haitański prezydent Eugene Roy nie będzie kukietką, którą Waszyngton z oddali mógłby pociągać za sznurki*⁵⁷.

Gdy wybory prezydenckie w USA wygrał Franklin D. Roosevelt, sprawa wycofania marines z Haiti nabrała tempa. Z początkiem sierpnia 1933 roku sekretarz stanu Cordell Hull podpisał z władzami Haiti porozumienie, na mocy którego oddziały amerykańskiej piechoty morskiej miały zostać wycofane do końca października 1934 roku. Podczas wizyty na Haiti w lipcu 1934 roku prezydent F. D. Roosevelt zobowiązał się do wycofania amerykańskich marines w ciągu 2 miesięcy⁵⁸.

W ten sposób rządy U.S. Marines na Hispanioli dobiegły końca, zostawiając po sobie smutne dziedzictwo, zarówno dla wyspy, jak i dla samej formacji. Dla Korpusu Piechoty Morskiej okupacja Hispanioli trwała długo, była trudna i kosztowna. Z wojskowego punktu widzenia umiejętności wyniesione ze służby na wyspie były przydatne. Całe pokolenie żołnierzy i oficerów piechoty morskiej uzyskało doświadczenie w działaniach przeciwpartyzanckich i przy organizowaniu lokalnych sił policyjnych. Część korpusu oficerskiego zapoznała się z problemami kolonialnej administracji, piastując ważne funkcje polityczne nawet na szczeblu ministerialnym, jak

⁵⁶ *Conditions of the Republic of Haiti...*, s. 5; Schmidt, *The United States Occupation of Haiti...*, s. 189-206; Williams to Munro, 20 XI 1931, Records of the U.S. Marine Corps, 1st Brigade, General Correspondence, 1930-1934, NARA, RG 127; U.S. Department of State, *Report of the President's Commission for the Study and Review of Conditions in the Republic of Haiti*, Washington 1930; M. L. Fausold, *The Presidency of Herbert Hoover*, Lawrence 1985, s. 184-185; H. Stimson, *On Active Service in Peace and War*, New York 1971, s. 184-186.

⁵⁷ (...) *I stated before that I have no desire that we should be represented abroad by marines*, prezydencka konferencja prasowa, 4 II 1930, [w:] *Public Papers of the Presidents of the United States. Herbert Hoover. Containing the Public Messages, Speeches, and Statements of the President*, t. 1, Washington 1976, s. 38-39.

⁵⁸ C. Hull, *The Memoirs of Cordell Hull*, t. 1, New York 1948, s. 312, 345.

to miało miejsce w Republice Dominikany. Jednakże w 1934 roku wraz z zainicjowaniem przez prezydenta F. D. Roosevelta polityki dobrego sąsiedztwa rola marines jako instrumentu amerykańskiej dyplomacji wobec Karaibów została zakończona. Pozostało pytanie, czy misja zlecona im przez prezydenta Wilsona, mająca na celu zakończenie stanu permanentnej wojny domowej oraz ustabilizowanie sytuacji politycznej i finansowej dwóch karaibskich państw, zakończyła się sukcesem? Czy wilsonowski „eksport demokracji” się powiódł?

Władze okupacyjne USA wskazywały na szereg udogodnień, jakie uzyskali mieszkańcy wyspy dzięki obecności amerykańskiej: wybudowano 1000 mil dróg, 210 większych mostów, 9 lotnisk, 1250 mil linii telefonicznych, 82 mile kanałów irygacyjnych, 11 dużych nowoczesnych szpitali i 147 klinik wiejskich. Krytycy wskazywali na fakt, że w niedługim czasie po wycofaniu kontyngentu marines z wyspy drogi uległy dewastacji, telefony przestały funkcjonować, a władza przeszła w ręce rodzimych dyktatorów⁵⁹.

Mimo że po zakończeniu okupacji amerykańskiej na Hispanioli Waszyngton miał wpływ na rządy w tych krajach, to były one jednak dalekie od standardów, jakie chciał zaprowadzić prezydent Wilson. Od 1930 roku Dominikaną przez ponad trzydzieści lat rządził dyktator generał Rafael L. Trujillo, sprawując władzę sam bądź za pośrednictwem swoich podwładnych. Trujillo całą swoją karierę zawdzięczał wojsku i Amerykanom, był bowiem jednym z pierwszych oficerów dominikańskich sił policyjnych *Policia Nacional Dominicana*, wyszkolonych przez amerykańskich marines w okresie okupacji tego kraju przez USA. Dyktator praktycznie zawłaszczył kraj dla siebie i swojej rodziny stwarzając przy okazji świetne warunki dla penetracji Dominikany przez amerykański kapitał. Otoczył się oficjalnym kultem i kazał sobie tytułować „Dobroczyńcą Ojczyzny”, a stolicę kraju Santo Domingo rozkazał przemianować na Ciudad Trujillo. Kres jego rządów położył zamach w 1961 roku, w którym Trujillo został skrytobójczo zamordowany, a kraj pogrążył się w chaosie wojny domowej zakończonej ponowną interwencją marines w 1965 roku⁶⁰.

W Republice Haiti dyktatorską władzę w latach 1950-1956 sprawował Paul Magloire, który był oficerem wyszkolonym przez marines w okresie amerykańskiej okupacji. Magloire stracił władzę w wyniku zamachu stanu i udał się na emigrację do USA. Jego następcą został Francois Duvalier, którego rządy oparte były na krwawej dyktaturze wojskowej. Pod koniec 1963 roku wprowadził on kult własnej osoby. Pomimo dyplomatycznej izolacji, ekskomunikowania przez Watykan oraz licznych prób zamachu na jego życie utrzymał się u władzy do śmierci w 1971 roku. W okresie jego rządów z powodów politycznych życie straciło około 30 tys. Haitańczyków. Rządy po nim przejął jego syn Jean-Claude Duvalier, który sprawował władzę do 1986 roku, kiedy to w wyniku rozruchów na Haiti musiał opuścić kraj, zagarniając

⁵⁹ M. Boot, *The Savage Wars of Peace. Small Wars and the Rise of American Power*, New York 2002, s. 180-181.

⁶⁰ A. F. Lowenthal, *The Dominican Intervention*, Cambridge 1972, s. 10; W. Dobrzycki, *Stosunki w Ameryce Łacińskiej...*, s. 206-207; J. Pearce, *Under The Eagle. U.S. Intervention in Central America and the Caribbean*, Boston 1982, s. 62.

wcześniej dla swojej rodziny sumę obliczaną na 800 mln dolarów. Zostawił po sobie dziedzictwo niespotykanego ubóstwa. W Haiti 50% ludzi czynnych zawodowo pozostawało bez pracy, stopień analfabetyzmu sięgał 80%, a co trzecie dziecko urodzone w tym kraju nie dożywało piątego roku życia. Haiti od momentu jego ucieczki pozostawało w permanentnym chaosie aż do wylądowania tam marines w 1994 roku. Po krótkim okresie stabilizacji, w 2004 roku doszło do ponownego wybuchu rozruchów i kraj znów pogrążył się w wojnie domowej. By zapobiec dalszemu rozlewowi krwi, w lutym 2004 roku na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ amerykańscy marines ponownie zostali wysłani do Haiti⁶¹.

⁶¹ G. Chamberlain, Paul Magloire, *Military ruler behind Haiti's brief golden age of peace*, „The Guardian”, 20 VII 2001; A. Reding, *Don't Be Fooled: Haitians Welcome Marines*, „Philadelphia Tribune”, 11 X 1994; M. Boot, *The Savage Wars of Peace...*, s. 181; W. Dobrzycki, *Stosunki międzynarodowe w Ameryce Łacinskiej...*, s. 409-412; L. Polgreen, *Haiti President Forced Out; Marines Sent to Keep Order*, „New York Times”, 1 III 2004; K. Sullivan, S. Wilson, *Aristide Resigns, Flies Into Exile; U.S. Marines to Lead Peacekeeping; Haiti Wracked New Round Of Violence*, „Washington Post”, 1 III 2004.

Dr Robert KŁOSOWICZ, ur. 1965 roku, historyk, adiunkt w Katedrze Historii Dyplomacji i Polityki Międzynarodowej w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Zajmuje się historią stosunków międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem konfliktów zbrojnych. Członek Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, współzałożyciel periodyku „Ad Americam”, autor artykułów poświęconych polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i historii wojskowości oraz książek *Nowy Orlean 1815*, Warszawa 2000, *Wojna amerykańsko-brytyjska 1812-1814*, Kraków 2003, *Inczhon-Seul 1950*, Warszawa 2005.